

MAREK HETMA SKI

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej
w Lublinie

ZDZISŁAW CACKOWSKI

I. DZIEŁA. A. Ksi ki. Pełna bibliografia prac Zdzisława Cackowskiego (do połowy 2000 roku) obejmuje 365 pozycji, w tym 13 następujących księzek (wśród nich 5 podręczników akademickich): *Tre poznawcza wrażeń zmysłowych*. Warszawa 1962; *Problemy i pseudoproblemy*. Warszawa 1964; *Główne zagadnienia i kierunki filozofii*. Warszawa 1966, wyd. 2 poprawione i uzupełnione, 1968; wyd. 3, 1969; wyd. 4, 1970; wyd. 5, 1973; wyd. 6 poszerzone, 1977. Przekład czeski: *Hlavné problémy a směry filozofie*, prel. J. Marusiak. Bratislava 1972; *O teorii poznania i poznawania: podstawowe zagadnienia*. Warszawa 1968; *Główne pojęcia materializmu historycznego*. Warszawa 1974; wyd. 2, 1977; *Jedno i wiele. Działanie i poznawanie: wykłady z materializmu dialektycznego*. Warszawa 1975; *Człowiek jako podmiot działania praktycznego i poznawczego*. Warszawa 1979; *Trud i sens ludzkiego życia*. Warszawa 1981; *Filozofia marksistowska: wybrane problemy*. Warszawa 1986; *Zasadnicze zagadnienia filozofii*. Warszawa 1989; *Filozoficzne problemy człowieka i społeczeństwa*. Warszawa 1990; *Prawda a posłuszeństwo*. „Res Humana” 1994; *Ból, lęk, cierpienie*. Lublin 1995; wyd. 2, 1997; *Rozum między chaosem a „Dniem Siódmym” porządku*. *Kategorie Ludzkiego Do wiadczenia*. Lublin 1997.

B. Ważniejsze artykuły. *Zagadnienia stosunku czasowego, przyczyny i skutku*. „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska” 1955 (druk 1958), sectio F, vol. X, s. 217-235; *O stosunkach poglądów gnozeologicznych Lenina i Plechanowa*. „Studia Filozoficzne” 1960, nr 1, s. 27-69; *Teoria subiektywnego obrazu świata realnego*. „Ruch Filozoficzny” 1960, t. 20, nr 1-2, s. 50-53; *Normy moralne i sankcje moralne*. „Kwartalnik Pedagogiczny” 1961, nr 2, s. 195-208; *Obraz psychiczny a rzeczywistość*. „Studia Filozoficzne” 1961, nr 1, s. 43-72; *O twórczości naukowej prof. Narcyza Łubnickiego*. „Studia Filozoficzne” 1965, nr 2, s. 3-11; *A Creative Problem Solving Process*. "Journal of Creative Behaviour" 1969, vol. 3, nr 3, s. 185-193; *Myślenie twórcze a myślenie wartościowe*. „Studia Filozoficzne” 1971, nr 2, s. 131-146; *Działalność twórcza i przesłanki teorii twórczości*. „Nauka Polska” 1972, nr 6, s. 56-65; *Działanie, praktyka, poznanie*. „Studia Filozoficzne” 1972, nr 1, s. 95-119; *Moralność: próba analizy pojęcia*. „Człowiek i światopogląd” 1972, nr 2, s. 5-30; *Problemy teorii odkrycia na-*

ukowego. „*Studia Filozoficzne*” 1972, nr 7/8, s. 129-139; *Nauczanie szkolne a kształcenie wiatopogl dowe*. „*Kwartalnik Pedagogiczny*” 1973, nr 3, s. 21-34; *On Human Creative Activity*. „*Dialogue and Humanism*” 1973, nr 1, XVth World Congress of Philosophy s. 173-178; *Action, Praxis, Cognition*. „*Dialogue and Humanism*” 1974, nr 2, s. 55-78; *Eksterioryzacja jako droga autokreacji i rodek samopoznania*. „*Studia Filozoficzne*” 1974; nr 1, s. 5-15; *Philosophical and General Methodological Problems of the Investigation of the Human Environment*, tłum. A. Blaim. „*Dialogue and Humanism*” 1975, nr 2, s. 55-66; *Tre i zakres odpowiedzialno ci moralnej nauczyciela akademickiego*. „*ycie Szkoły Wy szej*” 1975, nr 2, s. 21-31; *Voraussetzungen für die qualitative Informationsauffassung*. „*Deutsche Zeitschrift für Philosophie*” 1976, Heft 12, s. 1498-1515; *Osservazioni sull' epistemologie e sull' antropologia marxiste e sulla loro specificità*. „*Bolletino di Storia della Filosofia dell'Universita degli Studi di Lecce*” 1976, vol. 4, s. 21-35; *Wolno i konieczno* . „*Studia Filozoficzne*” 1976, nr 10/11, s. 51 - 60; *Ci gło i nieci gło ludzkiego poznania*, w: *Materiały I Ogólnopolskiego Zjazdu Filozoficznego, czerwiec 1977*. Sekcja Epistemologiczna: *Spółeczny kontekst poznania*. Lublin 1977, s. 120—136; *Experience and the Material Unity of the World*, tłum. A. Blaim. „*Dialogue and Humanism*” 1977, nr 2, s. 105-116;

Poznanie a materialne warunki ycia społecznego, w: *Materiały I Ogólnopolskiego Zjazdu Filozoficznego, Lublin, czerwiec 1977*. Sekcja Epistemologiczna. Lublin 1977, s. 3—19; *Działalno twórcza człowieka*. „*Studia Filozoficzne*” 1978, nr 10, s. 25-35; *Filozofia w szkole: warto ci oferowane i warunki skutecznego funkcjonowania*. „*Studia Filozoficzne*” 1978, nr 5, s. 25-33; *La vita umana come bontá e misura di valore*. „*Bolletino di Storia della Filosofia dell'Universita degli Studi di Lecce*” 1978, vol. 6, s. 27-46; *ycie ludzkie jako dobro i miara warto ci*. „*Studia Filozoficzne*” 1978, nr 4, s. 23-33; *Człowiek jako warto poznawcza i pozapoznawcza*. „*Organon*” 1979, nr 15, s. 35-48; *Problemy teorii umysłu w wietle efektów komisurotomii*. „*Studia Filozoficzne*” 1979, nr 9, s. 127-143; *The Specifity of Human Activity (Mediacy, Problematization, Symbolization)*. „*Dialogue and Humanism*” 1979, vol. 6, nr 1 s. 49-59; *Przewidywalno , wyja nialno , emergencja*. „*Studia Filozoficzne*” 1980, nr 8, s. 97-104; *Współczesne teorie umysłu*. „*Teoria identyczno ci*”. „*Studia Filozoficzne*” 1980, nr 1, s. 3-21; *Przeciwdziałanie jako składowa aktywno ci ludzkiej*. „*Studia Filozoficzne*” 1981, nr 7/8, s. 12-16; *Epistemologia Ludwika Flecka*. „*Studia Filozoficzne*” 1982, nr 5/6, s. 65-77; *Information, Regulation, Negentropy*, w: W. Krajewski (red.): *Polish Essays in the Philosophy of the Natural Sciences*. Dordrecht 1982, s. 249-264; *Swoisto ludzkiego działania: upo rednienie, problematyzacja, symbolizacja*, w: Z. Cackowski (red.): *Poznanie, umysł, kultura*.

Lublin 1982, s. 42-67; *Wiedza jako warto poznawcza i pozapoznawcza*, w: Z. Cackowski (red.): *Poznanie...*, s. 58-70; *Współczesna teoria umysłu. Koncepcja Karla Poppera*, w: Z. Cackowski (red.): *Poznanie...*, s. 222-271; *Human Work: Its Creative Power and Conditions of Its Destruction*, tłum. A. Blaim. „Dialogue and Humanism” 1983, nr 2, s. 47-59; *Samobójstwo. „Akcent”* 1985, nr 2/3, s. 157—179; *Działanie, przeciwdziałanie, warto cionowanie*. „Studia Filozoficzne” 1988, nr 12, s. 35-46; *Epistemological Obstacles in the Scientific Development*, w: A. Kamiński (red.): *Isaac Newton's Philo sophiae Naturalis Principia Mathematica*. Singapore 1988, s. 131-142; *Fear and the Limits of Human Subjectivity*. „Dialogue and Humanism” 1988, vol. 15, nr 3/4, s. 223-231; *Odpowiedzialno* . „Przeł d Humanistyczny” 1988, nr 3, s. 145-158; *Sprawno dydaktyczna - konieczny element kompetencji naukowej*. „ycie Szkoły Wy szej” 1989, nr 7, s. 97-104; *Przeszkoda epistemologiczna*. „Kwartalnik Pedagogiczny” 1992, r. XXXVII, nr 1 (141), s. 3-14; *Ból i cierpienie a wiadomo ludzka*. „Akcent” 1992, nr 4, s. 202-212; *Warto ci chrze cija skie nie s uniwersalne*. „Przeł d Filozoficzny” 1993, nr 1, s. 165-171; *Zagadnienie przestrzennej jedno ci bytu i my lenia*. „Zagadnienia Naukoznawstwa” 1997, nr 4 (34), s. 338-347; *The Continuing Validity of the Marxian Thought*, w: R. Panasiuk, L. Nowak (red.): *Marx's Theories Today*. „Pozna Studies in the Philosophy of the Sciences and the Humanities” 1998, vol. 60, s. 115-129; *Umysł - mózg - przedmiotowe działanie człowieka*. „Zagadnienia Naukoznawstwa” 1998, t. XXXIV, z. 2 (136), s. 157—176; *Rzeczowo-praktyczna i symboliczno-j zykowa organizacja do wiadczenia ludzkiego*. „Zagadnienia Naukoznawstwa” 1999, nr 1 (139), s. 13-32;

II. OPRACOWANIA. Opracowaniem, w którym przedstawiona jest cało dorobku Zdzisława Cackowskiego jest monografia Piotra Walli pt. *Trud i sens jako konstytutywne cechy warto ci ycia w koncepcji Profesora Zdzisława Cackowskiego* (Instytut Filozofii UAM, Pozna 1999). Biogram i opis dzieła zawiera tak e hasło autorstwa Andrzeja Kapusty i Andrzeja Kubicia w *Słowniku filozofów polskich* (red. Jan Szmyd, Kraków 2000). Prac odnosz c si do niektórych problemów stanowi cych istot filozofii Zdzisława Cackowskiego (rozum jako porz dkwowanie, cierpienie, zwi zek funkcjonalny umysłu i mózgu) jest ksi ga pami tkowa z okazji siedemdziesi tej rocznicy urodzin i czterdziestopi ciolecia pracy naukowej i dydaktycznej pt. *Człowiek, poznanie, warto ci* (pod red. Józefa D bowskiego i Marka Hetma skiego. Wydawnictwo UMCS, Lublin 2000) zawieraj ca prace filozofów z lubelskiego rodowiska i z Polski (m. in. Jerzego Kmity, Leszka Nowaka, Józefa Lipca, Ryszarda Panasiuka).

III. INFORMACJE BIOGRAFICZNE. Zdzisław Cackowski urodził si 1 stycznia 1930 roku w Warz chewce, w dawnym województwie bydgoskim. Zacz t przed wojn nauk w szkole podstawowej sko czył w 1946 roku, za wykształcenie rednie odebrał w Gimanzjum i Liceum Ziemi Kujawskiej. W latach 1950-1955 studiował na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Moskiewskiego. Praca dyplomowa napisana na zako czenie studiów dotyczyła poj cia prawa w filozofii Hegla.

Prac naukow i dydaktyczn Zdzisław Cackowski rozpocz ł w Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie w 1955 roku, gdzie przez czterdzie ci pi lat przeszedł kolejne stopnie akademickiej kariery, uzyskuj c wszystkie tytuły naukowe. Doktorat uzyskał w 1960 roku na Wydziale Humanistycznym UMCS na podstawie rozprawy pt. *Tre poznawcza wra e zmyslowych. Spór o jako ci zmyslowe w filozofii marksistowskiej* (promotorem był prof. Narcyz Łubnicki, recenzentami - Władysław Krajewski i Adam Schaff). Habilitował si w roku 1962 w UMCS na podstawie rozprawy zatytułowanej *Zagadnienie pyta w filozofii* (recenzentami byli Narcyz Łubnicki, Władysław Krajewski, Adam Schaff). W 1971 roku uzyskał tytuł profesora nadzwyczajnego, a w 1976 roku profesora zwyczajnego. W czasie pracy zawodowej w UMCS pełnił kolejno funkcje: kierownika Zakładu Teorii Poznania (1963-1968), kierownika Zakładu Filozofii Marksistowskiej (1969-1990), kierownika Zakładu Ontologii i Teorii Poznania (1990-2000), prodziekana Wydziału Humanistycznego (1963-1965), dyrektora Mi dzyuczelnianego Instytutu Filozofii i Socjologii (1971-1977) i rektora UMCS (1987-1990). W pa dzierniku 2000 roku Profesor Zdzisław Cackowski przeszedł na emerytur , lecz nadal prowadzi, ciesz ce si dumy zainteresowaniem słuchaczy, wykłady kursowe i fakultatywne.

Zdzisław Cackowski nale y do nast puj cych stowarzysze i komitetów naukowych: Polskiego Towarzystwa Filozoficznego (prezes oddziału lubelskiego w latach 1977-1981 i wiceprezes Zarz du Głównego PTF w latach 1977-1989), Komitetu Nauk Filozoficznych PAN (w latach 1976-1982 jego wiceprzewodnic zy), Centralnej Komisji Kwalifikacyjnej do spraw Kadr Naukowych (w latach 1973-1987), Lubelskiego Towarzystwa Naukowego, jest ponadto redaktorem sekcji filozoficzno-socjologicznej „Annales” Wydawnictwa UMCS. W latach 1961-1962 i w roku 1975 odbył w Pary u, w ramach stypendium rz du francuskiego, sta w École Pratique des Hautes Études en Sciences Économiques et Sociales na Sorbonie. Był stypendyst Fundacji Forda (USA 1968/1969), odbył sta w Moskwie w 1984 roku. Uczestniczył w wielu kongresach i sympozjach krajowych oraz mi dzynarodowych. Brał udział w polskich zjazdach filozoficznych (Lublin 1977, Kraków 1987, Toru 1995), w wiatowych kongresach filozofii (Warna 1974, Düsseldorf 1978, Brighton 1988, Boston 1998), w polsko-ameryka skich

spotkaniach filozoficznych (Monachium. 1976, Warszawa 1978, Bellagio 1980), w symposium po wi conym dziełu Ludwika Flecka (Hamburg 1980), a tak e w krajowych zjazdach lekarskich (Gda sk 1976, 1983) i pedagogicznych (Toru 1995, Pozna 1999).

IV. POGL DY. Główna tematyka filozoficznych i naukowych docieka Zdzisława Cackowskiego dotyczy zasadniczo poznania i wiedzy, ale równie takich form ludzkiego do wiadczenia, jak cierpienie, ból czy wiadomo , społecznego współdziałania, jak praca, komunikacja czy nauczanie, a tak e warto ci obecnych w yciu zbiorowym, w tym warto ciowania jako składowej procesu poznawania wiata. S to zagadnienia, które rozwa a od pocztu swoich bada filozoficznych w ci gu czterdziestu pi ciu lat pracy naukowej i dydaktycznej. Klasyczna problematyka teoriopoznawcza (geneza poznania, tre dozna zmysłowych) jest przy tym wsparta na ontologicznych zgadnieniach (charakter zwi zku przyczynowego, zmienno i ewolucja wiata przyrodniczego i społecznego), wykracza równie w stron aksjologicznych (poznanie jest zawsze warto ciowaniem, warto ci maj utylitarne i historyczny sens) oraz wiatopogl dowych (warto ycia człowieka le y w trudzie i współdziałaniu) implikacji.

Taki splot zagadnie i szczegółowych problemów czyni z dzieła Zdzisława Cackowskiego jednolit i spójn filozofii . Jej zasadnicz teoretyczn i praktyczn inspiracj jest filozofia Karola Marksa (w sporej cz ci równie Fryderyka Engelsa, ale i nie bez pewnego wpływu Hegla). W polskim marksizmie dorobek ten mie ci si w nurcie akcentuj cym przyrodoznawcz i teoriopoznawcz orientacj ; niektórzy komentatorzy (Antoni B. St pie) zaliczaj j do scjentyzuj cego marksizmu. Ł czy si on równie z pozytywistyczn (w tym neopozytywistyczn) interpretacj wiedzy naukowej, a tak e z bardziej szczegółowymi wpływami ze strony francuskiej filozofii reprezentowanej głównie przez Gastona Bachelarda i (co jest zreszt najmniej widoczne w tekstach) ameryka skiej filozofii, głównie Williama Jamesa, Charlesa S. Peirce'a, czy George'a H. Meada. Drug , poza filozoficzn , inspiracj jest nauka, głównie nauki przyrodnicze i matematyczne, których znajomo najnowszych wyników i metodologicznych dyskusji w ich obrbie daje podstawy dla własnych uogólnie i wniosków; przykładem takiej recepcji jest analiza filozoficznych i metodologicznych prac Ludwika Flecka, który dzi ki tym staraniom został szerzej przyswojony polskiej nauce i filozofii. Spory wpływ na filozoficzne wnioski dotycz ce przede wszystkim poznania i wiedzy, w drugiej kolejno ci społecze stwa, miała w tym wzgl dzie cybernetyka, której cao ciowe podej cie do układów ywych i sztucznych zostało, w interpretacji Zdzisława Cackowskiego, połączone z marksistowsk teori poznania. Nie mniej znacz cym ródłem inspiracji jest rów-

nie literatura i tacy „filozofujący” pisarze, jak Witold Gombrowicz, Robert Musil, Fiodor Dostojewski czy Tomasz Mann, których wypowiedzi są czystym motywem i ilustracją dla własnych tezy i myśli. Filozofia Zdzisława Cackowskiego jest ponadto nastawiona na wywy udział (dawniej w gremiach politycznych, pózniej w ciałach akademickich, teraz głównie w postaci publicystycznych wypowiedzi) w istotnych kwestiach życia publicznego kraju. Naukowe prace badawcze łączą się ponadto z bardzo aktywną działalnością dydaktyczną, która traktowana jest (znajduje to uzasadnienie teoretyczne w licznych publikacjach) jako niezbywalna część warsztatu naukowca i badacza, jako miara kompetencji naukowej; duża frekwencja na wykładach Zdzisława Cackowskiego potwierdza trafność jego własnej tezy.

Zasadnicze zagadnienia teorii poznania. Problematyka teoriopoznawcza od samego początku twórczości Zdzisława Cackowskiego zajmowała w niej centralne miejsce. Pierwszym tego wyrazem były studia nad dyskusjami w psychologii (Siechenow, Pawłow) i sporami rosyjskich marksistów (Plechanow, Lenin) oraz inspiracja ze strony Narcyza Łubnickiego, który wówczas analizował i poddawał krytyce teoriopoznawcze w teorii materializmu dialektycznego. Efektem tych badań i wpływów była książka *Tre poznawcza wrażeń zmysłowych*, w której „zagadnienie waloru poznawczego naszych przeżyć zmysłowych” zostało zanalizowane od strony ontologicznej (jako kwestia poznawanego przedmiotu, materii) i epistemologicznej, o której pisał: „W tej kwestii rozpatrzyć trzeba z jednej strony zależność obrazu od świata zewnętrznego, z drugiej zaś - od naszego organizmu, od aktywności tego ostatniego”. Zależności ontologiczno-epistemologiczne wewnątrz problematyki poznania i wiedzy ludzkiej od tego czasu stały się wiodącym tematem badawczym Zdzisława Cackowskiego; w latach kolejnych uzupełniane były one również o kwestie społeczne, antropologiczne i aksjologiczne. Od początku było to (konsekwentnie rozwijane i argumentowane) stanowisko materializmu i realizmu teoriopoznawczego, akcentujące społeczny praktyk jako kryterium prawdziwości poznania oraz obiektywności wiedzy.

Praksistyczne nastawienie wyraźnie było również w dalszych pracach, głównie w analizie sytuacji problemowych i warunków stawiania poprawnych (i niepoprawnych) pytań, czego wyrazem była książka *Problemy i pseudoproblemy* (wynik poszerzonych badań zawartych w habilitacyjnej dysertacji). Stawianie pytań w sytuacjach problemowych zostało potraktowane, poza stroną logiczno-gramatyczną, jako wyraz „myślenia refleksyjnego”, które wyrasta z dwóch motywów praktyczno-poznawczych: dążenia do osiągnięcia (najczęściej praktyczno-biologicznych) celów za pomocą określonych środków oraz dowiedzenia się, do jakich konsekwencji prowadzi współdziałanie tych czynników. „W obu tych sytuacjach człowiek się rzeczy

staje wobec konieczności formułowania pytań. W pierwszym przypadku pyta o rodki prowadzące do określonego celu, w drugim za przypadku pyta o rezultaty, które mogą wynikać ze współdziałania danych czynników, danych rodków działania. wiadomo pyta zatem jest koniecznym elementem myślenia i nie można na tego ogniwa pominąć przy analizie procesu poznawczego człowieka, przy analizie badawczego wysiłku uczonego”. Analizy sytuacji problemowych i rodzajów pytań, głównie warunków poprawności i niepoprawności w ich stawianiu, zostały oparte na przypadkach z historii nauki (tzw. kwadratura koła, *perpetuum mobile* czy problem celowości w wicie) oraz na polemice Rudolfa Carnapa i Moritza Schlicka z Jean-Paul Sartrem i Martinem Heideggerem.

Dydaktyka a kompetencja naukowa. Analizy warunków poprawności stawiania pytań i formułowania problemów Zdzisław Cackowski wykorzystał w dalszych publikacjach, głównie w podręczniku *Główne zagadnienia i kierunki filozofii* z 1966 roku (szere dalszych wydań, jedno znaczne rozszerzenie w postaci *Zasadniczych zagadnień filozofii* z 1989 roku). Tematyka podręczników akademickich była w jednej połowie uporządkowanym ujęciem zagadnień omawianych już we wcześniejszych naukowych publikacjach (geneza poznania, przedmiot i granice wiedzy, determinizm, kauzalizm, finalizm), w drugiej zaś połowie zapowiedzi problemów, które stały się w następujących dzisiejszych tematykach dalszych badań (do wiadczenia czasu, problem psychofizyczny, mózgowość podłoża operacji umysłowych, wiadomo jako pochodna cierpienia i bólu, konieczność a wolność, odpowiedzialność, rozum jako dyspozycja porządkująca itp.). Ta zależność pomiędzy dydaktyką (skryptami, podręcznikami, wykładami i seminariami) prowadzoną przez Zdzisława Cackowskiego a jego własnymi badaniami i wynikami jest zgodna z jego tezą, iż „wskaźnikiem autentycznego rozumienia jakiej treści jest umiejętność jej przekazu. Miarą głębi tego rozumienia ma być kompetencyjny 'zasieg' tego przekazu: im odleglejszej (innej lub niżej) kompetencji potrafi przekazać pewną treść przez mnie rozumianą, tym głębsza jest moja kompetencja (tym głębsze moje rozumienie) w zakresie tej treści.” Teza ta znajduje liczne uzasadnienia w szczegółowych analizach procesu antropogenezy ludzkiej wiedzy (z czym stym wykorzystaniem badań z psychologii i pedagogiki), socjogenezy wiedzy naukowej (z przywołaniem i omówieniem przypadków z historii nauk przyrodniczych i matematycznych) oraz w analizach procesu twórczości w nauce.

Przekonanie, że skuteczność przekazu (głównie dydaktycznego) wiedzy jest funkcją głębi jej zrozumienia ze strony podmiotu przekazującego (nauczyciela, rodzica, badacza w nauce) jest przez Zdzisława Cackowskiego ograniczone zasadniczo do przypadków wiedzy naukowej, a więc tej, z którą ma się do czynienia w uniwersytecie. Społeczność akademicka i naukowy

warsztat (warsztaty) badacza zarówno teoretyka, jak i eksperymentatora są przypadkami, w których procesy wiedzytwórcze są połączone z procesami komunikacyjnymi. Komunikacja (w ogóle eksterioryzacja myśli) jest istotnym elementem twórczego zdobywania wiedzy i jej rozumienia; nie jest wyłącznie samym przekazem gotowych treści, lecz tworzeniem wiedzy. Właśnie przy tym warunki skuteczności przekazu, które mają zapewnić zrozumienie wiedzy takiej, jak chociażby drożność i obustronność kanałów i środków przekazu czy uwiadomienie sobie przez nadających i odbierających dany przekaz własnych ograniczeń i poziomu niekompetencji, a nie wyłącznie (co najczęściej zdarza się w akademickim życiu) kompetencji. Warunek drożności kanału przekazu informacji i wiedzy formułowany był przez Zdzisława Cackowskiego (szczególnie pod koniec lat osiemdziesiątych) pod adresem politycznych, partyjnych gremiów decyzyjnych.

Podmiot poznający. Najpełniejszym i wielowymiarowym rozwinięciem problematyki teorii poznawczej, uzupełnionym o zagadnienia ontologiczne, antropologiczne i historyzoficzne, przy tym o duży ładunek polemiczny i krytyczny pod adresem idealistycznej (równie religijnej) tradycji filozoficznej, jest obszerna praca zatytułowana *Człowiek jako podmiot działania praktycznego i poznawczego*, wydana w 1979 roku. Jest to dobitnie sformułowana, odwołująca się do twórczości Marksa, koncepcja poznającego podmiotu. Podmiotowo (kategoria filozoficzna poddana na 747 stronach tekstu dokładnym analizom) jest traktowana jako dialektyczne dopełnienie przedmiotowości, wiata rzeczy, a właściwie różnych stanów rzeczy. „Kiedy z tych stanów rzeczy jest elementem podmiotowości, o ile funkcjonuje w działaniu jako środek, narzędzie, instrument, o ile jest przynikiem działania na jakiś inny stan rzeczy tego samego lub innego rodzaju. Jednocześnie nie ten kiedy z tego rodzaju stanów rzeczy ma charakter przedmiotowy, jest przedmiotem, o ile stawia opór działaniu, o ile mu się nie podporządkowuje, o ile traci 'przezroczystość', i nie przenosi działania na inne stany rzeczy. W instrumentalności zatem i 'przezroczystości' każdej rzeczy i każdego stanu rzeczy, które współtworzy ludzki świat, jest podmiotowo; w ich oporności zaś i 'nieprzezroczystości' - przedmiotowo”. Przedmiotowo jest dialektycznym dopełnieniem podmiotowości i odwrotnie. Takie całościowe ujęcie podmiotowości człowieka ma, zdaniem Zdzisława Cackowskiego, wyraźnie filozoficzne i światopoglądowe przesłanki. Jest mianowicie materialistyczną teorią myślenia, która jest zresztą Jedyń filozofią myślenia”, gdy nie ograniczając się wyłącznie do czysto poznawczej strony życia człowieka (jak robi idealistyczna teoria poznania), analizuje warunki i przesłanki konieczności poznawania; „filozoficzna teoria poznania docieka ról konieczności poznawania”, konieczności samych poznania są za wszystkie praktyczne warunki życia człowieka, wynikające z jego cielesności, życia

w społeczeństwie, z posługiwania się narzędziami, z pracy, walki, współdziałania.

Założenia ogólne swojego stanowiska teoriopoznawczego Zdzisław Cackowski formułuje z wykorzystaniem kategorii i terminologii zapożyczonej z Marksowskich tekstów (także marksistów radzieckich) oraz literatury cybernetycznej, a także psychologicznej i neurologicznej. Z tej perspektywy mówi o „gnozeologii obwodowej, dwufazowej”, wyrażając „praksizm” i „aktywizm” polegające na akcentowaniu faktu, iż poznanie jest czynnością człowieka, w której władze poznawcze są o tyle władzami poznawania świata, o ile sprzeczne są z władzami działania praktycznego. Mówi o człowiekiem a światem istniejącym dwa rodzaje oddziaływań w postaci swoich kanałów: kanały wiązki praktyczno-yciowych, oddziaływań „mocnych” (realizujących się za pomocą „ciężkich” rodków działania praktycznego) i kanały wiązki poznawczych, oddziaływań „słabych” (za pomocą „lekkich” rodków znakowych i symbolicznych). Poznanie jest aktywnością człowieka usytuowaną niejako „na przeciw” tych dwóch rodzajów oddziaływań, nie jest więc (jak w tradycyjnej epistemologii) wyodrębnioną analitycznie lub fenomenologicznie samodzielną bytowo strukturą człowieka. Jest jednym z rodzajów wiązki człowieka ze światem. Genetycznie i funkcjonalnie poznanie jest powiązane z działaniem praktycznym, z którego wyodrębniło się w antropogenezie jako względnie samodzielny element orientacyjno-regulacyjnego działania. Czynności poznania i ich wyniki spełniają wobec całego działania człowieka rolę czynnika sterującego i regulującego (jak w cybernetycznym sprężeniu zwrotnym, zwłaszcza negatywnym sprężeniem zwrotnym) po jego względnie usamodzielnieniu się wobec zasadniczej działalności praktyczno-yciowej. Poznaniem i wiedzą jest zatem tylko to, co ma genetyczny i funkcjonalny związek z działalnością praktyczną, co wywodzi się z działania i co steruje praktyką.

Tematyka teoriopoznawcza, sposób rozumienia poznania i wiedzy, ich powiązanie z życiem gatunku ludzkiego i jednostki oraz charakter teorii poznania wyłożone w książce *Człowiek jako podmiot działania praktycznego i poznawczego* są ilustrowane i uzupełnione bardzo obszernym materiałem faktograficznym (także polemicznym) referującym badania z dziedziny psychologii (radzieckie teorie odkrywców naukowych i twórczości, np. koncepcja Kiedrowa), fizyki (druga zasada termodynamiki), matematycznej teorii poznania i komunikacji (zasada entropii i negentropii), historii nauki i cywilizacji (francuska psychologia historyczna w postaci teorii I. Meyersona, J. P. Vemanta i M. Detienne’a), antropologu filozoficznej (teoria L. Mumforda) czy klasycznej teorii poznania obecnej w filozofii tomistycznej. Ten wielowektowy i wyrażający nie systemowy charakter (nie mający równego sobie odpowiednika w innych stanowiskach gnozeologicznych polskiego marksiz-

mu) teorii poznania Zdzisława Cackowskiego z końca lat siedemdziesiątych w następujących dwóch dziesięcioleciach uległ dalszemu rozwinięciu i wzbogaceniu. Rozbudowaniu uległa zasadniczo perspektywa antropologiczna i aksjologiczna, pojawiły się również nowe tematy i zagadnienia.

Cierpienie jako źródło wiadomości. W książce *Ból, lęk, cierpienie* (zamierzonej jako tom pierwszy w serii pod tytułem „Kategorie ludzkiego doświadczenia”) wydanej w 1995 roku (II wyd. 1997) autor napisał: „Punktem wyjścia moich zainteresowań dla problematyki bólu, cierpienia i lęku były problemy epistemologii, a dokładniej problem źródeł ludzkiej wiedzy i fundamentalnych motywów ludzkiego poznania. Wielowiekowy spór między filozofami o to, czy źródłem wiedzy jest rozum, czy też zmysły wydawał mi się nader spekulatywny. Doświadczenie bolesne - oto autentyczne źródło ludzkiej motywacji poznawczej i ludzkiej wiedzy”. Słowa te wskazują na przejście od klasycznej teorii poznania do aksjologii i antropologii z zachowaniem jednocześnie nie głównego celu filozofowania - zbadania genezy ludzkiej wiadomości oraz opisu różnic jej postaci. Zmiana perspektywy *stricto* epistemologicznej na aksjologiczną, pojawienie się nowych (tytułowych) tematów badawczych oraz nowych dziedzin wiedzy (medycyna, teoria kultury, prawo karne) pociągnęły za sobą również zmiany stylu literackiego oraz sposobu wypowiedzi, które z podręcznikowego wykładu przekształciły się w formę eseistyczną, z licznymi odwołaniami się nie tylko do naukowych (specjalistycznych) opracowań tytułowego tematu, lecz również do źródeł literackich.

Bardzo dokładne i szczegółowe są same analizy i rozróżnienia między bólem a cierpieniem, a także różnorodnymi postaciami i formami wyrazu tego drugiego. Poprzedzają je istotne pytania o rodzaj wiedzy, kompetencje poznawcze (także braku wystarczającej wiedzy), jakie mogą mieć w zakresie bólu jako zjawiska zasadniczo cielesnego, a także samego fenomenu cierpienia czy lęku, które z racji odmiennych postaci manifestacji tym bardziej łączą się z zagadnieniem subiektywnej i zmiennej wiedzy na ich temat. Wobec narastającego rozmiaru wiedzy o bólu czy cierpieniu, powstawania nowych kompetencji poznawczych, wzrasta rola całościowego jej ujęcia, konieczność syntezy. Rolą taką może być przy tym filozofia, jeśli tylko zdoła partykularno tych kompetencji opanować na rzecz jednej wizji (teorii) znaczenia bólu i cierpienia w gatunkowej egzystencji człowieka. Badanie fenomenów bólu i cierpienia dla samej filozofii ma o tyle jeszcze znaczenie, zauważa autor *Bólu, lęku i cierpienia*, że pozwala na nowo spojrzeć na jedno z klasycznych jej zagadnień - genezę wiedzy. Dzięki badaniom „do doświadczenia bolesnego”, do doświadczenia „poparzonych paluszków” (jak brzmi jedno z ulubionych w dydaktyce sformułowań Zdzisława Cackowskiego) możemy znaleźć nie tylko starożytnych dykhotomicznych empiryzmów a ra-

cyjnalizmem, ale równie głębiej zrozumie istot ludzkiej wiadomo ci. Rodzi się ona bowiem w sytuacji lękowych, zagrożeni, niepewności, ze strachu czy czujności, która jest stanem wywołanym niektórymi rodzajami bólu. Wskazanie na te dodatkowe czynniki genetyczne wiadomo ci poszerza spektrum jej postaci, czyni to zagadnienie o wiele bogatszym i atrakcyjniejszym niż miało to miejsce w klasycznej teorii poznania.

Ból i cierpienie są ponadto przyczynami pewnych przeciwdziałań, bzdur (jak wynikało z analiz przeprowadzonych już w tekstach z lat siedemdziesiątych) istotnych składów działania ludzkiego w ogóle. Różne postaci przeciwdziałania zmierzają z reguły do likwidacji lub złagodzenia cielesnych i psychicznych skutków bólu i cierpienia, realizując się przy tym za pomocą pewnych środków i wobec pewnych przedmiotów. Specyfik przeciwdziałania bólowi czy cierpieniu, specyfik terapii (co jest zresztą charakterystyczne dla każdego ludzkiego działania) jest to, że mogą się one realizować zarówno w sferze przedmiotowej i za pomocą konkretnych środków (np. leków), ale również poza tą sferą, w wymiarze czysto symbolicznym, jak ma to miejsce w medycynie niekonwencjonalnej czy wręcz w magii. Zdzisław Cackowski pokazuje przy okazji tej epistemologicznej, ale również i kulturowej i cywilizacyjnej zależności (sformułowanej i analizowanej w pracach już wcześniej), jak bogate są formy i środki symbolicznego radzenia sobie z bólem, lękiem i cierpieniem, które stanowi przy tym wywołanie treść indywidualnej i zbiorowej wiadomości. Tym treściami i mechanizmami ich zbiorowego powstawania powiódź jest znaczna część pracy, wzbogaconej o studia nad psychologicznymi, kulturoznawczymi, karnoprawnymi, a nawet teologicznymi aspektami bólu i cierpienia.

Różne w tymi tematyczne i perspektywy badawcze otworzyły nowe perspektywy aksjologiczne. Jeśli bowiem wiadomo ludzka - jej treść i kulturowe formy wyrazu - są wyznaczone bolesnym doświadczeniem, to wiadomo ci, który stanowi jej wyraz najpełniejszy, musi być uwikłany w to doświadczenie, a więc w konflikty, partykularne interesy, musi podlegać zmianie, by zawsze czymś wiadem, mieć swoje koszty. Podważa to tym samym tradycyjne wyobrażenie o autonomii i niezmienności wartości takich, jak prawda, dobro, piękność czy wolność. Dla Zdzisława Cackowskiego wiadomo ci stał się przedmiotem dokładnych analiz, czego przykładem było kilka tekstów (ze znamienym tytułem lub podtytułem „warto ci i WARTO CI”), bzdur owocem polemik i głosów w dyskusji z połowy lat dziewięćdziesiątych, a dotyczących między innymi interpretacji wartości chrześcijańskich lub wartości życia społecznego i politycznego.

Porzódzaj ca moc rozumu ludzkiego. Tematyka aksjologiczna i antropologiczna ma, w interpretacji Zdzisława Cackowskiego, to do siebie, że wciąż odsyła do klasycznych zagadnień teorii poznania. Jednym z nich jest

natura rozumu ludzkiego czy te umysłu traktowanego jako pewien aspekt ludzkiej aktywności realizującej się „w obszarze i za pomocą środków subtelniejszych niż lekkich”. Przykładem takiego ujęcia jest praca z 1997 roku *Rozumiemy chaos a „Dniem Siódmym” porządku*, w której autor tytułową kategorię definiuje następująco: „Gdy mowa o rozumie, który cię gubi jest myślenie o realnym „ci kim” ludzkim wiecie, który tak jest - od wieków i na zawsze zapewne jest i będzie MI DZYSZY, mi dzy Scylla chaosu a równie śmiertelnie groźna Charybda ostatecznego porządku”. Rozum i racjonalność analizowane jako dyspozycje poznawcze człowieka, które charakteryzują się predylekcją do porządkowania - tak poznawczego, jak i praktycznego - rzeczywistości, do wprowadzania w różne obszary świata pewnej struktury, porządku; racjonalizm (doktryna wyrażająca te postawy poznawcze) jest w tym względzie tym, co przeciwstawia się irracjonalizmowi, a nie empiryzmowi czy sensualizmowi. Sferą funkcjonowania rozumu jest gospodarka, polityka, kultura materialna i duchowa, nauka, w każdej z nich dokonuje on różnych rodzajów porządkowania rzeczywistości, przy czym mogą to być uporządkowania o różnym stopniu - od stopnia czystego i zmiennego uporządkowania do bliskich (lub równych) pełnemu i zakończonemu porządkowi. Zdaniem Zdzisława Cackowskiego to spektrum rodzajów porządków (samo w sobie zmienne historycznie i kulturowo), jakich dokonuje ludzki rozum, wyznacza nie tylko jego bogactwo, lecz przede wszystkim decyduje o jego mocy, o jego „władzy”. Pełnia tego wyczerpania się „pomiędzy” całkowitym chaosem a całkowitym porządkiem, które oznaczają w każdym przypadku swoiste „miary” rozumu ludzkiego, wyczerpanie się jego rzeczywistych (choć nie urojonych) zdolności poznawczych.

Specyfiką decydującą o wartości ostatniej książki Zdzisława Cackowskiego jest to, że ogólna teza wyrażona w bogatym myślowo i stylistycznie tytule przedstawiona zostaje w rozbudowanych treściowo rozdziałach powolnych różnym przykładom porządkującej mocy rozumu, w tym głównie trudności i ograniczeniom, jakie na tej drodze są spotykane. Światu wyczerpania przeskroś epistemologicznej, która oznacza różny przypadki ograniczeń charakteryzujących proces poznawczy, jak na przykład zgubna skuteczność w uzyskiwaniu wyników, opinia, niestosowny krytycyzm, dosadna obrazowość i pogłębienie, a także uprzedzenia czy niecierpliwego nastawienia eksplanacyjnego, które spotyka się tak w poznaniu naukowym, jak i potocznym. Związki myślenia z językiem i pozajęzykową komunikacją zajmują w książce szczególnie dużo miejsca. Autor analizuje przypadki nie tylko wyrażania i tworzenia myśli za pomocą słów, ale również ukrywania przez słowa pustki myślowej, a także zjawisko nadwerbalności w komunikacji ludzkiej, co ma ważne, negatywne znaczenie (jest to stały motyw obec-

ny w jego badaniach) szczególnie w procesie dydaktycznym, nara onym przez to na istotne zniekształcenia.

Stylistyczna figura „dnia siódmego” u ywana jest w analizie bardzo ró - norodnych zjawisk, których cech charakterystyczn jest to, e poznanie lub działanie pretenduje do wyczerpania swych opisowych i sprawczych mocy. Metafora „dnia siódmego”, zwłaszcza w polemicznym kontek cie z chrze cija stwem (głównie z jego katolick postaci), oznacza wi c nie koniec udanej pracy rozumu, jego sukces, lecz zasadniczo jego pora k , kres jego zdolno ci poznawczej, tym samym zaprzeczenie jego podstawowej funkcji. Ta generalna teza o epistemologiczno-antropologicznym wyd wi - ku jest przez Zdzisława Cackowskiego formułowana w odniesieniu do bardzo ró norodnych przykładów funkcjonowania ludzkiego rozumu. W pracy *Rozum mi dzy...* jest ona obecna na przykład w polemice z fizycznymi i filozoficznymi koncepcjami Rogera Penrose'a czy zwolennikami sztucznej inteligencji na temat ludzkiego umysłu. Autor stwierdza, e praca umysłu, w przeciwie stwie do maszyny, nie ma charakteru algorytmicznego, gdy algorytm jest wytworem zako czonej i udanej operacji my lowej, a takimi własno ciami rozum odznacza si w bardzo w skim zakresie. Umysłu nie opisuje zatem algorytm, lecz stała jego praca w kierunku porz dkowania, cz ciowego, lecz nigdy pełnego algorytmizowania, bowiem „ludzki umysł jest funkcj ludzkiego rzeczywistego ycia, w którym dominuj dwa niezwykle doniosłe i ci ce fakty: nieuporz dkowanie (chaotyczno , niealgorytmiczno) oraz ogromny i dramatycznie wa ny, a nigdy nie ostateczny, wysiłek porz dkuj cy (algorytmizuj cy). [...] A umysł ludzki wła nie z owej cało ci ludzkiego ycia si wywodzi, w której dominuje bole nie niebezpiecze stwo chaosu, który trzeba ci gle wielkim kosztem, wielkim wysiłkiem i nigdy nie ostatecznie porz dkowa , porz dkowa ...”. Taka istota umysłu otwiera konieczno , argumentuje Zdzisław Cackowski, przyj cia takiej teorii umysłu, która uwzgl dni „dynamik wiata ludzkiej praktyki społecznej, czyli zmiennego wiata działa technicznych i społecznych człowieka”, teorii, któr nazywa on stanowiskiem „materialistyczno-historycznym”.

V. UCZNIOWIE I KONTYNUATORZY. Podczas działalno ci akademickiej w rodowisku Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, w prze ci gu ponad dwudziestu pi ciu lat, Profesor Zdzisław Cackowski wypromował 13 prac doktorskich napisanych pod jego kierunkiem. S to nast puj ce prace: 1. Wiktor Nied wiecki: *Zasada korespondencji i jej metodologiczne znaczenie*, 1972; 2. Sabina Magierska: *Rola analogii w rozwoju mechaniki klasycznej*, 1975; 3. Witold Martyna: *Filozoficzne problemy psychologii nastawienia D. N. Uznadzego*, 1976; 4. Jadwiga Mizi ska: *Filozoficzne przesłanki psychologicznych teorii twórczo ci*, 1978; 5. Lech Witkowski:

Teoria poznania we współczesnym racjonalizmie (na przykładzie koncepcji F. Gonsetha), 1980; 6. Krzysztof J. Brozi: *Antropologia funkcjonalna B. Malinowskiego*, 1981; 7. Kazimierz Jodkowski: *Antykumulatywizm T. S. Kuhna i P. K. Feyerabenda na tle ich poglądów filozoficznych*, 1983; 8. Paweł Bytniewski: *Język jako medium poznania. Problem funkcjonowania i pochodzenia ludzkiej aktywności symbolicznej w wybranych koncepcjach naukowych i filozoficznych*, 1986; 9. Janusz Jusiak: *Filozofia nauki i teoria poznania Alfreda Northa Whiteheada*, 1988; 10. Marek Hetma ski: *Geneza umysłu i wiedzy ludzkiej w koncepcji George'a Herberta Meada*, 1988; 11. Maciej Kociuba: *Dynamiczna epistemologia Gastona Bachelarda*, 1992; 12. Andrzej Łukasik: *Problem obiektywności w mechanice kwantowej. Interpretacje jej twórców*, 1996; 13. Andrzej Kapusta: *Szaleństwo i władza: myślenie krytyczne Michela Foucaulta*, 1999.

VI. KOMENTARZ. Dzieło filozoficzne Profesora Zdzisława Cackowskiego stanowi wyróżniający się w polskiej filozofii powojennej przykład rozwoju marksizmu wykraczający poza jego tradycyjne i ortodoksyjne ramy. Problematyka teoriopoznawcza jest tutaj centralna i znajduje szerokie i twórcze rozwinięcie. Poza tradycyjnymi w tkanki refleksji teoriopoznawczej znajdują się w marksizmie (lub mu przypisywanymi), jak zagadnienie realności przedstawię zmysłowych, roli praktyki jako kryterium prawdziwości poznania i wiedzy czy tzw. teorii odbicia, badania własne Zdzisława Cackowskiego najczęściej daleko wykraczają poza ten krąg. W polemice z teoriami poznania zawartymi w klasycznym idealizmie filozoficznym, neotomizmie, fenomenologii, francuskim determinizmie historycznym czy w komputacjonizmie i kognitywizmie sformułował własną, spójną teorię podmiotowości rozumianej jako jedno praktycznego i poznawczego działania człowieka wobec środowiska przyrodniczego i społecznego. Koncepcji podmiotowości nie traktuje przy tym jako domeny samej filozofii, lecz jako obszaru badań wielu dyscyplin i nauk. Szeroko wykorzystując badania i wyniki nauk szczegółowych, głównie przyrodniczych, teorii informacji i cybernetyki, także psychologii, pedagogiki i antropologii (sięgając przy tym do ról literackich), twórczo i oryginalnie opisuje oraz analizuje takie sfery przejawiania się podmiotowości człowieka, jak komunikacja, współdziałanie praktyczne, nauczanie i uczenie się czy wartościowanie. Zachowuje w tych analizach oraz w poszczególnych koncepcjach stanowisko realizmu i obiektywizmu teoriopoznawczego oraz praktycyzmu. Tematyka teoriopoznawcza jest uzupełniana o refleksje antropologiczne i aksjologiczne, co dziełu jego przydaje perspektywy humanistycznej.